

Effect, Adam i Ewa

1. Pierwszy powstał raj, potem Adam z Ewą.

Kiedy Ewa dała mu owoc, nie chciał, uciekał na drzewo.

Adam chodził z żoną, lecz ją rozumie.

Sam z jedną kobietą, dążę do wytrzymania, nie umiem.

Wiat dźwiży, zmienia się, kobiety, miliony,

Możesz wszystkie mieć: matki, córki, siostry, ony,

I nie ważne czy czarna, czy blondyna,

Jeżeli tylko masz ochotę, nawet rudą, dziewczynę.

ref. Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się sama, namiętnie tak całowała.

Dziękuję, ma już inną, w planie, to skąd, czy się, na

2. Kiedy dobrze wie, Ewa ma humory,

Gdy się, wieczór zbliża, to jej, go boli.

Adam ma już do, ja też, go rozumie,

Sam z taką kobietą, dążę do wytrzymania, nie umiem.

Wiat dźwiży, zmienia się, kobiety, miliony,

Wszystkie chętnie, napalone, po co za tym szuka, ony.

Większość, ma swój cel, seks to fajna sprawa,

Nie ma co narzekać, dobra liczy się, zabawa.

ref. Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się sama, namiętnie tak całowała.

Dziękuję, ma już inną, w planie, to skąd, czy się, na

Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się sama, namiętnie tak całowała.

Dziękuję, ma już inną, w planie, to skąd, czy się, na